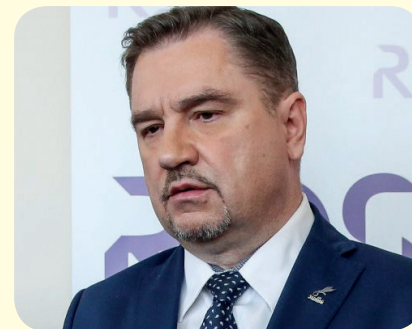


Żołnierzy AK i pracowników PGE, 31.01

Zmiany w wynagradzaniu!



Leżko śmiesznie, bardziej strasznie

To nie obrona tylko zniewaga

Sędziowie-politycy, których jedną jej liderkę nazwała kiedyś nadzwyczajną kastą (za co została przez nich nagrodzona gorącymi owacjami), wspólnie politykami totalitarnej opozycji, fundują nam od niemal trzech lat darmowe przedstawienia. Są one śmieszne, ale bardziej straszne, a może nawet tragiczne. Bo do czego prowadzi angażowanie polskie sprawy instytucji organizacji międzynarodowych? Do czego prowadzi wygłaszanie na arenie międzynarodowej kłamstwo bezprawnych działaniach (wyłonionych demokratycznych wyborach) władz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej? Jakże skutki dla naszego kraju, ale przede wszystkim dla zwyczajnych Polaków, spowodować może natrętne żebranie instytucjach Unii Europejskiej odebranie Polsce należnych nam funduszy?

Ale widać sędziowie-politycy uznali się za nieodłączną część opozycji totalitarnej, a zatem postępują w myśl leninowskiej zasady „im gorzej, tym lepiej”. Najwyraźniej licząc na to, że gdy zwyczajnemu Polakowi zacznie doskwierać głód chłód, to dojdzie do rozruchów ulicznych, w wyniku których sposób niedemokratyczny obalony zostanie „kaczyński” rządu na wieki powróci to, co wcześniej było. A wszystko to dokona się pod szczytnym hasłem obrony... konstytucji, demokracji praworządności!

Ale nieo tym będę pisał, tylkoo rzekomej obronie sędziów, którą raczej należy uznać za ich ciężkie znieważanie!

Bo jakże inaczej można określić wtłaczane nam bez przerwy do głów (zarówno przez sędziów-polityków, jak i przez ich rzekomych obrońców opozycji totalitarnej) androny na temat (utworzonej na mocy ustawy) Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Czy dla uczciwego, odważnego sędziego (a sądzę, że tacy stanowią większość polskich sędziów) nie jest obelgą twierdzenie, że sama możliwość wezwania go do stawienia się przed Izłą Dyscyplinarną spowoduje, że zacznie ze strachu - na każdy „telefon Czerskiej” - wydawać nagle niesprawiedliwe wyroki? Przecież tak łatwo dający się zastraszyć sędzia, a przez to skłonny do dyspozycyjnego działania, nie może być sędzią! Wszak sędziowie, zwłaszcza ci, którzy zajmują się rozpatrywaniem spraw związanych przestępczością zorganizowaną (w tym grup mafijnych charakterze zbrojnym!), spotykają się nie jakimiś rzekomymi (wymyślonymi na potrzebę propagandy) naciskami, tylko realnymi, czasem śmiertelnie groźnymi! Przy pomocy różnych środków (na przykład skradzionych telefonów) docierają do tych sędziów kumple sądzonych przez nich bandziorów, grożąc zabiciem ich samych, bądź kogoś ich rodziny, jeśli tylko zdecydują się na wydanie surowych wyroków skazujących. A przecież sędziowie groźbą tym nie ulec nie mogą. I im nie ulegają!

Czy zatem ci wszyscy, co twierdzą, że polskich sędziów gorąco bronią, faktycznie śmiertelnie ich nie znieważają?

Jerzy Klus

W 2020 roku wynagrodzenie minimalne wynosi 2600 zł, a minimalna stawka godzinowa 17 złotych, zaś dodatek za staż pracy nie może być wliczany do minimalnego wynagrodzenia. To sukces NSZZ „Solidarność”.

Po podwyżce płaca minimalna będzie stanowić 49,7 proc. prognozowanego na 2020 rok przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. To realizacja jednego z ważnych postulatów NSZZ „Solidarność”. Związek od lat domaga się, aby najniższe wynagrodzenia stanowiło co najmniej połowę średniej pensji.

Kolejną ważną zmianą, wprowadzoną dzięki staraniom NSZZ „Solidarność”, jest wyłączenie z minimalnego wynagrodzenia dodatku za staż pracy. W założeniu dodatek miał być formą docenienia doświadczonych pracowników, ale zupełnie stracił tę funkcję, ponieważ osoby z dłuższym stażem pracy często otrzymywały niższe wynagrodzenie zasadnicze od nowo zatrudnionych. Dopiero po doliczeniu dodatku za staż pracy ich pensja osiągała poziom płacy minimalnej, co było niemoralnym rozwiązaniem.

Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”:
– Podwyżki nie pojawiły się same, bo ktoś miał dobry humor. To efekt ciężkiej pracy i żmudnych negocjacji „Solidarności” z rządem, często wspieranej akcjami protestacyjnymi. W wielu obszarach, jak np. sądownicy, muzealnicy, oświata, nasze negocjacje wsparte były protestami. Szczególnie w sferze finansów publicznych wreszcie pojawiły się realne podwyżki. I choć cały czas mamy wielki niedosyt, to musimy pamiętać o straconych latach rządów PO-PSL, które na lata zamroziły podwyżki np. w budżetówce. Dopóki ja jestem przewodniczącym nie pozwolę, aby podwyżki jednych grup odbywały się kosztem innych.

Strajk chłopski 1981 r.



29 grudnia 1980 roku chłopi z „Solidarności Wiejskiej” rozpoczęli strajk okupacyjny Urzędzie Miasta w Ustrzykach Dolnych. Nie godzili się z degradacją wsi, ograniczaniem ich inicjatyw i niszczeniem gospodarstw indywidualnych.

Wśród 23 postulatów zapisali między innymi: likwidację tzw. państwa arłamowskiego, czyli ośrodka URMw Bieszczadach, zaprzestania represji wobec działaczy „S”, przekazania pałacyku Ministerstwa Sprawiedliwości w Olszanicy na dom dziecka.

6 stycznia 1981 r. komitet strajkowy w Ustrzykach przekształcił się w Ogólnopolski Komitet Strajkowy Rolników. Do Ustrzyk przybyła delegacja rządowa. W trakcie rozmów okazało się, że strona rządowa nie jest upoważniona do podpisania porozumienia. Negocjacje zostały zerwane. 12 stycznia 1981 roku Mili-

cja Obywatelska spacyfikowała strajk chłopski w Ustrzykach Dolnych. Jednak grupa rolników kontynuowała protest w siedzibie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Ustrzykach.

Protest w Rzeszowie rozpoczął się przyłączeniem się rolników do pracowników WSK, okupujących od 2 stycznia 1981 Dom Kolejarza w Rzeszowie. Decyzję o przystąpieniu do strajku podjął Komitet NSZZ Rolników „S” Wiejska w porozumieniu ze strajkującymi rolnikami w Ustrzykach Dolnych.

Strajki chłopskie w Ustrzykach i Rzeszowie doprowadziły do spisania 18 lutego 1981 r. z władzą komunistyczną porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, a 12 maja do rejestracji NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, pierwszego w historii Polskiego związku zawodowego rolników.

Wydawca: Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”, ul. Matuszczaka 14, 35-083 Rzeszów, www.solidarnosc.rzeszow.org.pl
Redakcja (teksty i skład graficzny): Monika Lubowicz, tel. 17 850 14 42, serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl Zdjęcia: Andrzej Płocica oraz archiwa ZR.

Wydarzenia w ramach obchodów 40-lecia „Solidarności” - Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę, 18-19 września 2020 r., organizatorzy: Region Rzeszowski i Ziemia Przemyska - szczegóły dotyczące wyjazdu dostępne będą na www.solidarnosc.rzeszow.org.pl